

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Pragnienie Schicka. Wystarczyło osiem minut czeskiego napastnika na jego starym Marassi, aby udowodnić, że jest gotowy. Wczoraj Di Francesco pracował przez długi czas na boisku z byłym graczem Sampdorii, najpierw skupili się nad momentami ofensywnymi, potem była długa rozmowa, aby porozmawiać szczerze o jego kondycji.

Do rozmowy doszło po zakończeniu treningu taktycznego z minimeczem jedenastu na zero. Schick poruszał się dobrze, udowodnił, że jego forma rośnie z punktu widzenia atletycznego. Prawdopodobnie nie ma jeszcze 90 minut w nogach, ale może zagrać przynajmniej przez godzinę, zaczynając od pierwszej minuty ze spal. W tym przypadku Dzeko może odpocząć przed wtorkowym spotkaniem z Qarabag, gdy Roma będzie musiała wygrać, aby być pewną awansu do 1/8 Ligi Mistrzów. Di Francesco nie może z kolei liczyć na Defrela, który będzie musiał być zastopowany przez kilka tygodni z powodu urazu kolana. Napastnik doznał kontuzji w ostatniej akcji na Marassi, skarżąc się na silne stłuczenie rzepki kolana, w przypadku której badania wykluczyły złamania. Wczoraj Defrel przeszedł jedynie leczenie. Nie były potrzebne dodatkowe badania w Villa Stuart. Z kolana musi zejść opuchlizna, wtedy będzie mógł wrócić do biegania. W Trigorii lekarze pozostają ufni, skrzydłowy powinien być dostępny w grudniu.

Wczoraj brakowało sześciu graczy, którzy przeszli zaplanowane ćwiczenia indywidualne. Przeciwno Spal do pierwszego składu wróci Manolas (prawdopodobnie w miejsce Fazio), z kolei w środku odpoczynek powinien otrzymać Nainggolan, z Pellegrinim, który wróci od pierwszej minuty. Gonalons zajmie miejsce zawieszonego De Rossiego. W ataku El Shaarawy z Perottim zagrają ponownie na bokach, z Schickiem, który powinien zadebiutować w pierwszym składzie właśnie na Olimpico. Di Francesco bierze pod uwagę wypuszczenie go od pierwszej minuty ze spal, ale chce ocenić to jeszcze w najbliższych dniach. Jeśli nie potwierdzi postępów, wówczas zacznie z ławki i wejdzie w trakcie meczu. Trener woli uniknąć ryzyka nawrotów, po tym co zdarzyło się przeciwko Veronie, gdy po rozegraniu 15 minut doznał ponownie kontuzji. Schick może zagrać też u boku Dzeko, zaczynając akcje z prawej strony.

Autor: abruzzo